

Wyrok z dnia 23 stycznia 2004 r.

I PK 186/03

Mianowanie na nowe stanowisko - w wyniku konkursu otwartego (art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) - adiunkta zatrudnionego już w uczelni na podstawie mianowania na czas nieokreślony, co do którego rozpoczął bieg termin z art. 88 ust. 2 tej ustawy, nie powoduje ponownego rozpoczęcia biegu tego terminu, jeżeli nie nastąpiły zmiany w zakresie postępowania zmierzającego do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2004 r. sprawy z powództwa Jacka N. przeciwko Uniwersytetowi Gdańskiemu w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 10 grudnia 2002 r. [...]

o d d a ł i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdańsku wyrokiem z dnia 27 czerwca 2002 r., VIII P 1663/01, oddalił powództwo Jacka N. przeciwko Uniwersytetowi G. w G. o przywrócenie do pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powód został zatrudniony z dniem 1 września 1971 r. na czas nieoznaczony w charakterze asystenta w Instytucie Oceanografii na Wydział Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu G. Z dniem 1 maja 1972 r. powoda mianowano do odwołania asystentem, a z dniem 15 lutego 1974 r. starszym asystentem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Instytutu Oceanografii Uniwersytetu G. Od 1 października 1979 r. strony zawierały kolejne umowy o pracę na czas określony, łącznie do 30 lipca 1980 r., z powierzeniem powodowi obowiązków specjalisty

geografa. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk geograficznych w dniu 25 czerwca 1980 r. powoda mianowano od 1 lipca 1980 r. adiunktem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Instytutu Oceanografii Uniwersytetu G. W okresie od 1 stycznia 1982 r. do 1 września 1987 r. powód piastował stanowisko Kierownika Zakładu Oceanografii Fizycznej w Instytucie Oceanografii na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu G. Z dniem 1 września 1987 r. powoda mianowano na czas określony adiunktem Uniwersytetu G. na Wydziale Biologii, Geografii i Oceanologii Instytutu Oceanografii. Okresy mianowania odnawiano do przekształcenia się z mocy prawa w stosunek pracy na czas nieokreślony. Pismem z 24 maja 1993 r. rektor Uniwersytetu G., powołując się na art. 88 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), w związku z § 120 statutu Uniwersytetu przedłużył zatrudnienie powoda do 30 września 1994 r. W dniu 15 lipca 1994 r. powód uzyskał ponowne przedłużenie zatrudnienia na dwa lata do dnia 30 września 1996 r. To przedłużenie poprzedziło posiedzenie wydziałowej komisji dla oceny nauczycieli akademickich, która stwierdziła realną szansę na uzyskanie przez powoda habilitacji w okresie dwóch lat. Pismem z 27 maja 1996 r. powód uzyskał kolejne przedłużenie zatrudnienia na okres dwóch lat do 30 września 1998 r. Komisja do spraw okresowej oceny nauczycieli akademickich w dniu 27 lutego 1996 r. oceniła działalność naukową powoda w latach 1993 - 1995 jako dobrą. Pismem z 15 kwietnia 1998 r. przedłużono powodowi okres zatrudnienia do 30 września 1999 r. Komisja oceniła powoda we wszystkich kategoriach działalności (naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej) na poziomie zadowalającym, wnioskując o przedłużenie zatrudnienia o jeden rok. Z dniem 1 września 1998 r. powód po konkursie przeszedł z Zakładu Oceanografii Fizycznej do Katedry Hydrologii w ramach Wydziału Biologii, Geografii i Oceanologii Uniwersytetu G., zachowując stanowisko i wymiar etatu, jak dotychczas. Powód był jedynym kandydatem startującym w konkursie. Zobowiązał się do ukończenia habilitacji w okresie jednego roku. Pismem z 3 marca 1999 r. przedłużono powodowi zatrudnienie na okres roku do dnia 30 września 2000 r. Decyzję poprzedzało posiedzenie komisji do spraw oceny nauczycieli akademickich Wydziału Biologii, Geografii i Oceanologii z dnia 15 lutego 1999 r., która oceniła działalność naukową powoda na poziomie dostatecznym. Komisja wniosła o przedłużenie zatrudnienia powoda na stanowisku adiunkta o rok, z obowiązkiem przygotowania pracy habilitacyjnej w tym czasie. Na posiedzeniu w dniu 28 lutego 2000 r. komisja oceniła działalność naukową powoda jako niedostateczną i wniosła o przedłużenie zatrudnienia na

kolejny okres roku, lecz bez możliwości ponownego zatrudnienia na stanowisku adiunkta w przypadku niezłożenia rozprawy habilitacyjnej. W dniu 9 kwietnia 2001 r. odbyło się kolejne posiedzenie komisji, która uznała działalność naukową powoda za niewystarczającą i wydała negatywną ocenę co do możliwości przedłużenia zatrudnienia na stanowisku adiunkta. Pismem z dnia 30 maja 2001 r. wypowiedziano powodowi stosunek pracy ze skutkiem na dzień 30 września 2001 r., z powołaniem się na art. 94 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, w związku z upływem okresu zatrudnienia przewidzianego w art. 88 ust. 2 tej ustawy.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podstawą wypowiedzenia stosunku pracy był art. 94 ust. 2 w związku z art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym. Zgodnie z tymi przepisami rozwiązanie stosunku pracy z adiunktem mianowanym na czas nieokreślony następuje na mocy decyzji właściwego organu z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia z końcem roku akademickiego, w którym upłynął okres zatrudnienia, o jakim mowa w art. 88 ust. 2 ustawy. Okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekroczyć 9 lat, chyba że statut uczelni przewiduje dłuższy okres. Zgodnie z § 120 statutu pozwanego Uniwersytetu, na wniosek zainteresowanego, zaopiniowany przez bezpośredniego przełożonego oraz poparty przez dwóch recenzentów posiadających stopień doktora habilitowanego, w tym jednego spoza uczelni i pozytywnym zaopiniowaniu przez radę wydziału, okres zatrudniania adiunkta może być przedłużony ponad 9 lat. Brak jest określenia w statucie ile razy, bądź na jaki okres ponad 9 lat, można przedłużyć zatrudnienie adiunkta. Mianowanie adiunkta w szkole wyższej powoduje nawiązanie stosunku pracy z uczelnią jako pracodawcą, a nie z poszczególnymi jej jednostkami organizacyjnymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 635/98). Sąd Rejonowy uznał dlatego za nieuzasadniony zarzut powoda jakoby okres wymagany na uzyskanie habilitacji należało liczyć od daty przejścia do Katedry Hydrologii, a zatem od 1 września 1998 r. Za nieuzasadnione uznał też Sąd zarzuty naruszenia zasad równego traktowania, niedyskryminacji i współżycia społecznego. Zgodnie z art. 99 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym, podstawowymi obowiązkami nauczyciela akademickiego (adiunkta) jest prowadzenie badań naukowych i rozwijanie twórczości naukowej oraz podnoszenie kwalifikacji. Konsekwencją tego jest ustanowienie okresów granicznych na podnoszenie kwalifikacji. Ich przekroczenie rodzi powinność wypowiedzenia stosunku pracy adiunktowi niemającemu stopnia naukowego doktora

habilitowanego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1998 r., III ZP 51/97). Powodowi wielokrotnie przedłużano okres zatrudnienia - łącznie do 30 września 2001 r. Za każdym razem powód był świadomy konieczności uzyskania habilitacji i stawianych mu w tym zakresie warunków.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 10 grudnia 2002 r. [...] oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji uznał, że zostało przeprowadzone wystarczające postępowanie dowodowe, a jego wyniki ocenione przez Sąd pierwszej instancji bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy nie naruszył też art. 88 ust. 1 i 2 oraz art. 85 ust. 1 i 2 ustawy o szkolnictwie wyższym przez przyjęcie, że dziewięcioletni okres zatrudnienia, o którym mowa w art. 88 ust. 2 ustawy, w przypadku adiunkta, który wygrał konkurs otwarty na to stanowisko, zorganizowany w trybie art. 85 ust. 2, a zatrudniony był wcześniej na stanowisku adiunkta w innej jednostce organizacyjnej szkoły wyższej, powinien być liczony od dnia mianowania na stanowisko adiunkta w poprzedniej jednostce uczelni, a nie od daty podjęcia zatrudnienia w jednostce, w której adiunkt wygrał konkurs otwarty na stanowisko adiunkta.

Kasację od tego wyroku wniósł powód, który zarzucił naruszenie art. 94 ust. 2 w związku z art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W uzasadnieniu kasacji powód wywiódł w szczególności, że w marcu 1998 r., świadcząc pracę na stanowisku adiunkta w Zakładzie Oceanografii Fizycznej Instytutu Oceanografii przystąpił do otwartego konkursu na stanowisko adiunkta w Katedrze Hydrologii na Wydziale Biologii, Geografii i Oceanologii. Podstawą zorganizowania konkursu był art. 85 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym. Powód wygrał konkurs i objął stanowisko adiunkta Wydziału Biologii, Geografii i Oceanologii Katedry Hydrologii Uniwersytetu G. Przed objęciem stanowiska adiunkta w Katedrze Hydrologii oraz po jego objęciu pozwany „przedłużał” zatrudnienie powoda na stanowisku adiunkta na podstawie statutu Uniwersytetu, co praktycznie oznaczało zrzeczenie się prawa do wypowiedzenia stosunku pracy na podstawie art. 94 ust. 2 w związku z art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym. Istotą występującego w sprawie problemu jest pytanie, jak liczy się na gruncie art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym „okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia doktora habilitowanego”? Zdaniem Sądu Okręgowego, do okresu tego wlicza się wszystkie okresy zatrudnienia na stanowisku adiunkta w uczelni, niezależnie od tego w jakiej jednostce zatrudnienie miało miejsce i jaka była podstawa

nawiązania tego zatrudnienia. Jest to zdaniem powoda wykładnia błędna. Stanowisko adiunkta jest związane z konkretną jednostką organizacyjną oraz zależy od posiadanych kwalifikacji i wykształcenia. Warunkiem zatrudnienia na danym stanowisku jest wyłonienie kandydata po zakwalifikowaniu w drodze konkursu otwartego (art. 85 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym). W konkursie bada się, czy kandydat spełnia warunki formalne oraz oczekiwania uczelni wymagane do zatrudnienia na danym stanowisku. Zgodnie z art. 86 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym elementem aktu mianowania jest miejsce pracy. Każdy akt mianowania określa jednostkę organizacyjną, w której wykonywana jest praca. Dlatego zdaniem powoda, przyjąć należy, że w art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym mowa jest o zatrudnieniu w tej jednostce, w której adiunkt objął stanowisko w drodze konkursu otwartego. Jeśli kandydat pracował już na stanowisku adiunkta w innej jednostce tej samej szkoły wyższej, to okoliczność ta - po wygraniu przez niego konkursu - nie może prowadzić do uszczuplenia jego uprawnień w stosunku do kandydatów „z zewnątrz”. Stanowisko, jakie reprezentuje Sąd Okręgowy prowadzi do konsekwencji trudnych do pogodzenia ze zdrowym rozsądkiem i sprawiedliwością. Gdyby adiunkt zatrudniony w Katedrze Teorii Literatury Romańskiej złożył podanie na konkurs na stanowisko adiunkta w Katedrze Teorii Prawa i konkurs ten wygrał (coraz częstsze w przypadku osób z dwoma „dyplomami”), to na gruncie wykładni dokonanej przez Sądy dojść należałoby do wniosku, że dla potrzeb ustalenia czasu zatrudnienia, o którym mowa w art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, oba okresy sumuje się. Osoba, która jednego dnia jest najlepszym kandydatem na stanowisko adiunkta w danej jednostce i wygrywa konkurs, następnego dnia mogłaby otrzymać wypowiedzenie z powodu braku rozprawy habilitacyjnej. W stanowisku tym tkwi wewnętrzna sprzeczność. Powód nie „przeszedł” z Zakładu Oceanografii Fizycznej do Katedry Hydrologii, jak określają to Sąd Rejonowy i Okręgowy. Termin „przejście” sugeruje, że doszło do zmiany treści dotychczasowego stosunku pracy za zgodą powoda. Gdyby intencją stron było „przejście” powoda z jednej jednostki do drugiej, nie byłoby konieczności organizowania konkursu otwartego. Konkurs został zorganizowany, gdyż pozwany poszukiwał najlepszego kandydata na stanowisko adiunkta w Katedrze Hydrologii. Powód został zakwalifikowany na to stanowisko w drodze konkursu i objął je, co znaczy, że w ocenie pozwanego spełniał wszelkie wymagane kryteria i oczekiwania, a brak rozprawy habilitacyjnej w czasie zatrudnienia w Zakładzie Oceanografii Fizycznej nie był dla pozwanego przeszkodą. Bezpodstawne jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż kon-

kurs zorganizowano po to, aby dać powodowi szansę na zakończenie habilitacji. Konkurs został zorganizowany i przeprowadzony uczciwie oraz zgodnie z prawem. Powód powinien być traktowany w świetle art. 88 ustawy o szkolnictwie wyższym, jak osoba „z zewnątrz”, gdyż musiał spełnić wszystkie wymagania, jakie określał regulamin konkursu na stanowisko adiunkta w Katedrze Hydrologii. Powód nigdy nie twierdził, że stosunek pracy adiunkta nawiązywany jest z poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi szkoły wyższej. Stanowisko, iż taki stosunek łączy adiunkta i szkołę wyższą, nie podważa twierdzenia, że okres zatrudnienia adiunkta, o którym mowa w art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, liczy się od chwili objęcia stanowiska adiunkta, na które dana osoba została zakwalifikowana w drodze konkursu otwartego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 188 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym, jej przepisy stosuje się do stosunków pracy pracowników uczelni powstałych przed dniem jej wejścia w życie. Do okresu mianowania i zatrudnienia, o których mowa w art. 88 ust. 2 ustawy, wlicza się okresy mianowania i zatrudnienia na stanowisku adiunkta po dniu 31 sierpnia 1984 r. Dziesięcioletni termin z art. 88 ust. 2 ustawy w stosunku do powoda zaczął więc bieg w dniu 31 sierpnia 1984 r. i upłynął 31 sierpnia 1993 r. Od tego czasu strona pozwana na podstawie swojego statutu sześciokrotnie przedłużała powodowi okres zatrudnienia, łącznie przez okres 8 lat (od 1 września 1993 r. do 30 września 2001 r.). W tym czasie powód zmienił stanowisko pracy, gdyż w wyniku wygrania konkursu zorganizowanego na podstawie art. 85 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, w dniu 1 września 1998 r. objął stanowisko adiunkta w Katedrze Hydrologii na Wydziale Biologii, Geografii i Oceanologii. Zgodnie z art. 85 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, mianowanie po raz pierwszy na dane stanowisko w uczelni pracownika naukowo-dydaktycznego i naukowego oraz starszego wykładowcy i wykładowcy następuje po zakwalifikowaniu w drodze konkursu otwartego. Trafnie powód wskazuje, że objęcie w drodze konkursu stanowiska adiunkta w uczelni może mieć znaczenie dla oceny biegu terminu z art. 88 ust. 2 ustawy. Nietrafnie jednak porównuje tę sytuację z objęciem takiego stanowiska przez osobę, która nie była pracownikiem uczelni. Jest przecież oczywiste, że termin z art. 88 ust. 2 ustawy może biec tylko w czasie trwania stosunku pracy. Jeżeli więc w drodze konkursu stanowisko adiunkta

obejmuje osoba niebędąca pracownikiem uczelni, to termin z art. 88 ust. 2 rozpoczyna się z chwilą nawiązania stosunku pracy. Jest to więc inna sytuacja względem przypadku objęcia w drodze konkursu stanowiska adiunkta przez osobę pozostającą w stosunku pracy z uczelnią, co do której termin z art. 88 ust. 2 ustawy już rozpoczął bieg. Wszyscy bowiem zgadzają się, że mianowanie adiunkta w szkole wyższej powoduje nawiązanie stosunku pracy z uczelnią jako pracodawcą, a nie z poszczególnymi jej jednostkami organizacyjnymi (wyrok z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 635/98, (OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 384; OSP 2001 nr 6, poz. 97 z glosą P. Kucharskiego). W takiej sytuacji nie mamy do czynienia z nawiązaniem nowego stosunku pracy, a więc z tej przyczyny nie można twierdzić, aby termin z art. 88 ust. 2 ustawy rozpoczął na nowo bieg. Rację ma powód, gdy twierdzi, że jedność stosunku pracy nie przesądza jeszcze o wykluczeniu możliwości uznania, że objęcie stanowiska adiunkta w drodze konkursu przez osobę już pozostającą w stosunku pracy z uczelnią, powoduje rozpoczęcie na nowo biegu terminu z art. 88 ust. 2 ustawy. Można też się zgodzić ze wskazywanymi przypadkami takiej sytuacji (zmiana specjalizacji, wykorzystanie innych, nowych kwalifikacji). Dotyczyć to może zwłaszcza zmiany tematu pracy habilitacyjnej. Przykłady wskazane przez powoda mają jednak charakter abstrakcyjny, oderwany od stanu faktycznego sprawy. Przesłanką zaskarżonego rozstrzygnięcia jest przecież ustalenie, że powód nie zmienił specjalizacji naukowej, nie wykorzystał żadnych nowych kwalifikacji, a przede wszystkim nie wystąpiły żadne zmiany w jego pracy habilitacyjnej, a wręcz odwrotnie powód zobowiązał się kontynuować i w krótkim terminie ukończyć dotychczasową rozprawę.

Zgodnie z art. 88 ust. 2 ustawy u szkolnictwie wyższym, okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekroczyć dziewięciu lat, chyba że statut uczelni określi dłuższy okres. Rozwiązanie stosunku pracy z adiunktem mianowanym na czas nieokreślony następuje na mocy decyzji właściwego organu z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia z końcem roku akademickiego, w którym upłynął okres zatrudnienia, o którym mowa w art. 88 ust. 2 ustawy (art. 94 ust. 2). Nie może budzić zastrzeżeń, że bieg terminu z art. 88 ust. 2 ustawy, a w konsekwencji rozwiązanie stosunku pracy ze względu na jego przekroczenie, związane są z uzyskaniem stopnia naukowego doktora habilitowanego. Inaczej mówiąc, jest to termin do uzyskania tego stopnia naukowego, a więc bieg terminu należy odnosić do procesu uzyskiwania stopnia doktora habilitowanego. Istotna jest tym samym tożsamość pracy habilita-

cyjnej, a nie zajmowane stanowisko. Na bieg tego terminu wpływa tylko taka zmiana stanowiska, która powoduje zmianę w zakresie procesu uzyskiwania stopnia naukowego doktora habilitowanego. Termin z art. 88 ust. 2 ustawy jest bowiem związany z procesem uzyskiwania stopnia naukowego, a nie z zajmowanym stanowiskiem w ramach tego samego stosunku pracy. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 12 lutego 1998 r., III ZP 51/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 387; PiP 1999 nr 7, s. 111 z glosą P. Kucharskiego) stanowisko adiunkta jest stanowiskiem naukowo-dydaktycznym. Celem zatrudnienia na nim nauczyciela akademickiego jest prowadzenie badań naukowych i pracy dydaktycznej. Formalnym wyrazem właściwego wykonywania przez adiunkta obowiązków w zakresie pracy badawczej jest awans naukowy - uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Obiektywnie mierzony maksymalny czas przewidziany na rozwój naukowy, uzasadniający uzyskanie stopnia doktora habilitowanego, określa art. 88 ust. 2 ustawy na dziewięć lat. Przyczyna nieuzyskania przez adiunkta stopnia doktora habilitowanego w przepisany terminie jest zasadniczo obojętna. Bieg tego terminu ulega zawieszeniu tylko w przypadkach i na czas trwania urlopów: macierzyńskiego, wychowawczego, dla poratowania zdrowia, na czas zatrudnienia poza uczelnią w celu nabycia umiejętności praktycznych przydatnych do wykonywania obowiązków naukowo-dydaktycznych oraz na czas trwania służby wojskowej (art. 90 ustawy). Są to okresy *ex lege* usprawiedliwiające przerwę w badaniach naukowych i uzasadniające przedłużenie dziewięcioletniego okresu, o którym stanowi art. 88 ust. 2 ustawy. Swoiste warunki i charakter poszczególnych uczelni uwzględniane są przez możliwość wyznaczenia w ich statutach dłuższego terminu rotacji. Statut uczelni może też rozszerzyć katalog zdarzeń (sytuacji) usprawiedliwiających nieuzyskanie przez adiunkta stopnia doktora habilitowanego w wyznaczonym ustawowo okresie. Nie może jednak zawierać takiej regulacji, która prowadziłaby do wyeliminowania instytucji rotacji. Zatrudnienie na stanowisku adiunkta nie stanowi samoistnego celu, tylko środek, czy też etap, w drodze do uzyskania naukowo-dydaktycznej samodzielności. Rozwiązanie stosunku pracy z adiunktem jest wobec tego swoistą „sankcją” za brak określonego rezultatu w pracy badawczej. Przerzucenie na pracownika skutków przeważającej części ryzyka nieuzyskania stopnia doktora habilitowanego nie powinno budzić zastrzeżeń. Uwzględnienie tych ogólnych uwarunkowań prowadzi do wniosku, że mianowanie po raz pierwszy na dane stanowisko w uczelni pracownika naukowo-dydaktycznego po zakwalifikowaniu w drodze konkursu otwartego (art. 85

ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym) adiunkta zatrudnionego w uczelni na podstawie mianowania na czas nieokreślony, co do którego rozpoczął bieg termin z art. 88 ust. 2 tej ustawy, nie powoduje rozpoczęcia na nowo biegu tego terminu, jeżeli nie nastąpiły zmiany w zakresie postępowania zmierzającego do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego. Podkreślenia wymaga też, że jak wskazano w wyżej powołanym uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 12 lutego 1998 r., III ZP 51/97, termin z art. 88 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym jest terminem maksymalnym. Możliwe jest, że strony stosunku pracy dokonają jego skrócenia w szczególnych, uzasadnionych racjonalnie okolicznościach. Powód po objęciu nowego stanowiska zobowiązał się ukończyć pracę habilitacyjną w ciągu roku. Nawet, gdyby przyjąć, że od objęcia nowego stanowiska termin do uzyskania stopnia naukowego rozpoczął bieg na nowo, to i tak upłynął on, gdyż został przez strony skrócony z racjonalnych i usprawiedliwionych przyczyn.

Z tych względów kasacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c.

=====